

Jacek: Witamy w specjalnym wydaniu audycji Radia Źródło. Przez trzy najbliższe niedziele nasze audycje będą trwały godzinę, w trakcie której poruszymy ważne tematy związane z okresem świąt Wielkanocnych. Przy mikrofonach przed Państwem inicjatorzy i autorzy nowojorskiego wydania audycji czyli Henryk, który zajmuje się montażem i składaniem materiałów; Marek – odpowiedzialny za redakcję i kontakty ze słuchaczami a ja jestem odpowiedzialny za zbieranie funduszy na emisję tej audycji i sprawy organizacyjne. Wspólnie działamy w ramach Polonii z Jezusem – chrześcijańskiej wspólnoty międzywyznaniowej, składającej się z ludzi, którzy swoją postawą oddania Jezusowi pragną pozytywnie wpływać na rodziny, przyjaciół, Polonię i kraje, które nas ugościły. Więcej informacji o naszej działalności i wiele innych ciekawych materiałów w tym: archiwalne audycje, artykuły, muzyka i klipy filmowe – możecie znaleźć na naszej stronie Internetowej [polonia Jezusem.com](http://polonia Jezusem.com)

Henryk , zapowiedział nagrody – 20 płyt DVD Jezus dla 20 pierwszych osób, które zadzwonią lub przyślą SMS pod numer 646-801-7771 lub telefon stacji w trakcie trwania audycji.

Marek.: Z czym kojarzą się święta wielkanocne ?

Jacek: gdybyś mnie zapytał 10 lat temu z czym kojarzy mi się Wielkanoc, powiedziałbym że z pisankami, babka wielkanocna i Smingusem Dyingusem. Byłem ateistą i mnie ani Jezus, kościół, czy religia nie obchodzili. To zmieniło się po tym gdy przyjaciele zony z Polski wyjaśnili mi ewangelie, dali mi do reki Nowy testament który jakiś czas później zacząłem czytać. Ten pierwszy etap zakończył się gdy na kolanach zaprosiłem Pana Jezusa do swojego życia. Wiem na podstawie Pisma Świętego że mam życie wieczne, że jego ofiara na krzyżu jest tak mocna że jest wystarczająca zapłata za moje grzechy. Wciąż jestem grzesznikiem ale grzesznikiem wykupionym jego ofiara do której nic nie mogę już dodać. **GRZESZNIKIEM USPRAWIEDLIWIONYM.** W audycji tydzień temu Andrzej Krupiński dużo mówił o tej obietnicy zapisanej w Ewangelii Jana 5:24 gdzie Jezus powiedział: "Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto słucha słowa mego i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma życie wieczne i nie idzie na sąd, lecz ze śmierci przeszedł do życia".

Grupa Odnowa śpiewa piosenkę, która oddaje sedno tych świąt pod tytułem „Z łaski zbawieni jesteśmy”

([http://radiozrodlo.com/index.php?option=com\\_content&view=category&layout=blog&id=36&Itemid=62](http://radiozrodlo.com/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=36&Itemid=62) ). Z łaski zbawiony jestem przez krew baranka, baranka paschalnego, czyli Jezusa Chrystusa. Zrobiłem krotki filmik o tym w jaki sposób Pan Jezus zmienił moje życie, nie na swoją chwałę ale w podziękowaniu mojemu Panu Jezusowi Chrystusowi. Możecie go odnaleźć na naszej stronie internetowej w dziale wideo, jest zatytułowane „Moje spotkanie z Bogiem” <http://youtu.be/TPS3wj1m8qg> Teraz Wielkanoc to dla mnie święto kiedy ciesze się z jego zmartwychwstania. I zresztą nie nazywam go już Wielkanocą, bo ta nazwa nie oddaje sedna tych świąt, raczej ma więcej wspólnego z pogańskimi tradycjami niż zmartwychwstaniem. Dla mnie to święta zmartwychwstania. Bez zmartwychwstania obietnice Jezusa Chrystusa byłyby nie nie warte i mielibyśmy jeszcze jeden system religijny taki jak Islam, Buddyizm, Hinduizm. Tylko Jezus Chrystus zmartwychwstał, jako Zbawca Wybawiciel po to by zasiać po prawicy Boga. Fraszka Adama Mickiewicza:”Krzyż wbity na Golgocie tego nie wybawi, Kto sam na sercu swoim krzyża nie wystawi”

**Marek: zapowiedział sondaż Głosu Ewangelii, z naszym krótkim komentarzem.**

Pytający zatrzymuje ludzi z pytaniem: Zbieram myśli na temat zmartwychwstania:

1. Mężczyzna: Mnie te sprawy w ogóle nie interesują, nie jest związane z religia jest związane z odradzaniem się przyrody, różne religie ubierają to tak jak chcą czyli ubierają ideologie do konkretnego zjawiska
2. Kobieta: Święto wesołych, człowiek się inaczej czuje,
3. Mężczyzna: Zmartwychwstania no wiadomo, zmartwychwstanie Pana Boga, wszyscy jako chrześcijanie obchodzą te święta. A dla Pana osobiście?: No jakby to powiedzieć- odkupieniem grzechów, coś takiego. A czy w ogóle jest możliwy taki stan? Odp. Na pewno, jak człowiek jest wierzący to wierzy w to, że powiedzmy po skonaniu człowiek zmartwychwstanie.
4. Kobieta. Śmierć Jezusa jest bardzo ważna, to jest największe święto. Pyt. A zmartwychwstanie: no zmartwychwstanie to zmartwychwstanie a Jezus kazał nam obchodzić śmierć. Śmierć to znaczy pamiątkę Jezusa.
5. Mężczyzna: Jakaś odnowę, no. Jeśli Pan pyta to mówię że chodzi o to by się w jakiś sposób odnowić. Zacząć coś inaczej robić. No w swoim życiu no. Nawet sprzedawać coś innego.
6. Kobieta: Zmartwychwstanie to jest odrodzenie życia jakby. Każe nam w to wierzyć, ale chyba nie ma czegoś takiego.
7. Mężczyzna: No proszę Pana, to jest dzień taki chyba najbardziej radosny, chyba dzień w całym roku i podejrzewam, że to Przynajmniej nasz naród się lepiej przygotowuje. A poza tym to jest chyba taki symbol życia pozagrobowego. Tak to kojarzę. W to wierzymy, my przynajmniej katolicy. Pytanie: A osobiście Pan wierzy? No powiedzmy tak, w tych kategoriach katolickich, no. Bo wie Pan tak byłem wychowany od najmłodszych lat. Choć czasem wie pan , umysł podpowiada coś innego. Można by dyskutować na wiele tematów i mieć swój pogląd. No ale przyjęliśmy to jako dogmat i tak trzeba trzymać. Wesołych.
8. Mężczyzna. Szczerze? Bajka. I co więcej? To jest wymysł kościoła proszę pana. A kościół to jest firma która istnieje po to by zdobyć pieniądze . I nic więcej, a sprawa wiary to zupełnie inna sprawa. No ale wie pan ja jestem strasznie sfrustrowany tym co robi kościół. I dlatego jestem na nie ogólnie. Dla mnie święte to jest po prostu dłuższy wolny weekend. Nic więcej.

A sprawa wiary, tych wszystkich spraw , to moje wewnętrzne przeżycia są, ale zupełnie gdzie indziej, w innym czasie. Kiedy ja chce a nie kiedy narzuca mi to kalendarz kościoła. Ja po prostu swa wiarę przeżywam w swój sposób i w swoich czasie, kiedy ja mam na to ochotę i potrzebę, a nie wtedy kiedy nakazuje mi to kościół, Nic z tych rzeczy.

## Nasze komentarze-----

Ten reportaż potwierdza to, na co wskazują badania socjologiczne i nasze obserwacje. **Polskie chrześcijaństwo stało się kulturowe i instytucjonalne. Wiara jest postrzegana jako sprawa grupy niż indywidualnego wyboru i decyzji. Aż 94 proc. Polaków wierzy w Boga, 88 proc. w zmartwychwstanie Chrystusa, 84 proc. w istnienie nieba, 65 proc. w piekło, a jeszcze mniej, bo 64 proc., w cuda. Tak wynika z opublikowanych w sierpniu 2006 roku przez „Rzeczpospolitą” badań przeprowadzonych wśród polskich katolików. Wiarę w duchy i diabła deklarowała mniej niż połowa, 28 proc. z kolei wierzy w reinkarnację, co przy okazji potwierdza rezultaty badań paneuropejskich. Niekonsekwencji jest mnóstwo. Jaką wizję swojej wiary może mieć owe 6 proc. katolików niewierzących w istnienie Boga? Co o wizerunku krzyża sądzi 12 proc. innych, odrzucających dogmat o Chrystusowej rezurekcji? Jak traktuje spowiedź, grzech i pokutę ponad połowa, dla której diabeł to postać rodem z bajki?**

**Jacek: Dla mnie ta uliczna sonda w połączeniu statystyka pokazują, że ludzie nie są zbyt pewni w to co wierzą. Im się mówi w co mają wierzyć. większość z tych ludzi wydaje się składać odpowiedzialność za życie duchowe na instytucje- kościół i zawodowca-księdza z wyjątkiem pierwszego, który uważa że zmartwychwstanie to bajkę oraz tego mężczyzny który kościół określił jako firmę. Zastanawiam się na ile ten jego bunt może przerodzić się w jego spotkanie z Jezusem. Podczas mojego ostatniego wyjazdu do Polski gdy mówiłem o ludziom o Jezusie, natychmiastowe skojarzenie było z instytucja kościelną a nie jego słowem i wiara. Wielu ludzi odpowiadało: nie chce chodzić do kościoła, ale chce żyć zgodnie z wartościami chrześcijańskimi. To już początek zindywidualizowanej wiary i poszukiwania prawdy, która przecież właśnie jest Jezus.**

*„Jednym z wyjaśnień tego fenomenu – katolik niewierzący w Boga to wszak czysty oksymoron! – może być fakt, że jedna czwarta polskich katolików nie wnika w istotę swojej wiary. Tak przynajmniej wskazują inne badania, ogłoszone we wrześniu 2006 roku. Pracownia Badań Społecznych (na zlecenie „Gościa Niedzielnego”) przepytala katolików z podstawowych kwestii natury dogmatycznej. Uzyskane odpowiedzi ponownie dały do myślenia. 20 proc. katolików nie wierzy w Sąd Ostateczny, ponad 15 proc. nie wierzy w stworzenie świata, 13 proc. podważa historyczność postaci Jezusa, a 26 proc. odrzuca wiarę w jego poczęcie z Duchą Świętego. Dla dopełnienia obrazu co dziesiąty „wierny” – traktuje śmierć fizyczną jako ostateczny koniec życia.*

*Już te dane wystarczą, by stwierdzić obłędne pomieszanie wiedzy pochodzącej z różnych porządków: oficjalnej teologii katolickiej, ludowej tradycji, wpływów innych religii, treści rozpowszechnianych przez prasę brukową, opery mydlane itp. Nie mamy tutaj do czynienia z duchową całością opartą na spójnym systemie dogmatów, ale raczej z konglomeratem popularnych przekonań i symboli- to koniec cytatu z artykułu z Wprost*

Marek: Przejście do Postu – nikt z ankietowanych nie odniósł się do Postu, który stanowi znaczną część tych świąt „A jakie jest wasze doświadczenie z Postem”?

## **PIOSENKA – Błogosław duszo moja Pana nasze odpowiedzi**

Henryk: Przypomniał o nagrodach płytowych i numeru telefonu- 20 płyt DVD Jezus dla 20 pierwszych osób, które zadzwonią lub przyślą SMS pod numer 646-801-7771 lub telefon stacji w trakcie trwania audycji.

Marek :Wracamy do pytania:

Henryk: Nawiązanie do znajomej w Polsce (kanapka)

Marek: zajście w sklepie.

Marek: A czy Wy pościecie – jeśli tak to kiedy i w jaki sposób?

Jacek: przed rokiem odmówiłem sobie ulubionego programu telewizyjnego, O'Reilley show.

Henryk: pościełem nie jedząc kilka dni. Marek – dygresja do postu Jezusa na pustyni

## **Marek o poście na podstawie Księgi Izajasza – dyskusja**

**1. Księga Izajasza 58:3b-5 – jaki post nie powinien** „Otóż w dzień waszego postu wy znajdujecie sobie zajęcie i uciskacie wszystkich waszych robotników. (4) Otóż pościecie wśród waśni i sporów, i wśród bicia niegodziwą pięścią. Nie pościecie tak, jak dziś czynicie, żeby się rozlegał zgiełk wasz na wysokości. (5) Czyż to jest post, jaki Ja uznaję, dzień, w którym się człowiek umartwia? Czy zwieszanie głowy jak sitowie i użycie woru z popiołem za posłanie - czyż to nazwiesz postem i dniem miłym Panu?” Biblia Tysiąclecia

### **PIOSENKA – Odnowa (Moj Chrystus)**

**2. Księga Izajasza 58:6-7 – jaki post ma być –** „Czyż nie jest raczej ten post, który wybieram: rozerwać kajdany zła, rozwiązać więzy niewoli, wypuścić wolno uciśnionych i wszelkie jarzmo połamać; (7) dzielić swój chleb z głodnym, wprowadzić w dom biednych tułaczy, nagiego, którego ujrzysz, przyodziać i nie odwrócić się od współziomków”. Biblia Tysiąclecia

### **Marek – podsumowanie**

**Zachęcamy Was do postu, który pozwoli tobie nawiązać relację z żywym Bogiem.  
(nawiązanie do strony [www.szukajboga.com](http://www.szukajboga.com) )**

**Piosenka – Golgota w wykonaniu Beaty Bednarz**